Cena za egzemplarz 15 groszy.

Cena za egzemplarz 15 groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GORNOSLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

TELEFON Nr. 1414.
P. K. O. Katowice 304540.

OGŁOSZENIA oblicza się na wiersze milimetrowe. — Wiersz milimetrowy kosztuje 15 groszy. — Wiersz reklamowy 60 gr.

REDAKCJA i EKSPEDYCJA znajduje się w Katowicach, ul. św. Stanisława 4.

Nr. 210 | **Katowice, sobota 12-go września 1931 r.** | **Rok 30**

Pius XI o Akcji katolickiej.

II.

Przepisem tym nie zamierzamy w żaden sposób zaprzeczać katolikom prawa brania udziału w sprawach publicznych, tem bardziej, że katolicy dla dobra społecznego zobowiązani są dążyć ze wszystkich sił do tego, aby całkowite życie republiki kierowało się zasadami chrześcijańskiemi. Stąd, nic nie przeszkadza katolikom do zapisywania się do partyj politycznych, o ile dają one pewną gwarancję poszanowania uprawnień i przestrzegania praw Kościoła katolickiego. Z drugiej strony, chociaż Akcja katolicka, jakeśmy to już wyjaśnili, winna trzymać się doskonale poza partjami, jest w interesie ogólnego dobra społeczeństwa, że **członkowie Akcji katolickiej stanowią jednocześnie świętą armję, aby jednocześnie z interesami Kościoła popierać i strzec także interesów obu społeczeństw: rodziny i ogólnoobywatelskiego.** Aby to osiągnąć, muszą być wykonywane przepisy religji katolickiej, albowiem one są podstawą i podporą publicznego postępu; a członkowie Akcji katolickiej mają udoskonalać się przez praktykowanie cnót, właściwych życiu chrześcijańskiemu. Gdy jednak zagadnienia polityczne raz lub drugi dotykają interesów politycznych lub nauki moralności Kościoła, to Akcja katolicka nietylko może, ale musi rzucić na szalę swoje wpływy, nie oddając sił swoich na rzecz interesów prywatnych lub partyj politycznych, lecz ku większemu pożytkowi Kościoła i dusz, z których pomyślnością ściśle związaną jest korzyść interesów publicznych.

Po tem, gdyśmy krótko potraktowali istotę i cel Akcji katolickiej, pomówimy jeszcze chętnie z wami nieco obszerniej o nieodzowności przygotowania w możliwie najlepszy sposób duchowieństwa i wybranych z pośród katolików mężów, którzy potrafiliby tak działać, aby Akcja katolicka doznała tego rodzaju poprawy, że odpowiadałaby szlachetnemu celowi przez was postawionemu. Udział, przypadający duchowieństwu przy tem największem dziele, wynika z tego względu, że Akcja katolicka, chociaż z natury swej jest pracą ludzi świeckich, nie może jednak bez stałej i pilnej pracy kapłanów ani rozpocząć się, ani rozwinąć, ani przynieść szczególne owoce. Kapłani muszą prowadzić ludzi świeckich, aby dziełalność ich nie zbaczała z prawej ścieżki, jaką mają kroczyć i zawsze z należną wiernością baczyła na przepisy i wskazówki hierarchji kościelnej. Ponadto szczególnie właściwą kapłanom jest praca nad urabianiem dusz członków Akcji katolickiej na modłę chrześcijańską, zwłaszcza dusz tych, którzy mają być przywódcami Akcji katolickiej (albowiem jedynie ci, którzy dzięki święceniom są kapłanami Chrystusa i rozdawcami Boskich tajemnic, posiadają na mocy otrzymanego Boskiego zlecenia środki konieczne, które mają rozdzielać), gdyż nikt nie może stać się apostołem, jeśli przedtem już nie posiadał cnót Chrystusowych, oczywistą jest bowiem, że nikt innych ludzi nie może pouczać w duchu chrześcijańskim, kto sam ducha tego nie posiada w myśl słów: „Nikt nie daje tego, czego sam nie posiada". To chrześcijańskie urabianie dusz, które musi być głównem dziełem działalności kapłańskiej, jest tak dalece nieodzownym warunkiem, że w wypadku braku jego apostolat nietylko nie może być owocnym, ale wogóle istnieć nie może.

Wiemy przecież, ile pracy i gorliwości wykazała działalność duchowieństwa przy wykonywaniu tego dzieła, które podjęto z taką gorliwością. Czyż jednak kapłan nie poświęcił się urzędowi pełnemu trudności i bólów? Zresztą za temi trudnościami i bólami idą zazwyczaj liczne dobrodziejstwa. W istocie znajdą kapłani w członkach Akcji katolickiej wiernych i gorliwych swych współpracowników, którzy dadzą im wielką pomoc przy ich apostolskich usiłowaniach i tam dosięgną, dokąd kapłan osobiście przyjść nie może. Dalej nie mała ilość młodzieży, która należy do Akcji katolickiej, poczuje się pociągniętą do dziedzictwa Pana, jak na podstawie doświadczenia miało to miejsce gdzie indziej. W ten sposób wzrośnie liczba waszego w oddzielnych waszych diecezjach zbyt nielicznego duchowieństwa. Wiemy także, Czcigodni Bracia, z jaką pasterską troskliwością dbacie o to, aby Wasi Kapłani z dnia na dzień stawali się wciąż odpowiedniejszymi do wypełnienia zadań, jakich wymaga od nich Akcja katolicka. Tej to Waszej gorliwości przypisywać należy, że ten i ów członek Waszego kleru wysyłany jest przez Was do Wiecznego Miasta, siedziby św. Piotra, aby poznać zbliska Nasze w tej sprawie wskazówki. Cieszymy się z tego i Waszemu postanowieniu możemy tylko dać poklask.

(Dokończenie nastąpi.)

Wyrok kluczborski
nowem ogniwem w łańcuchu tragedji narodowej na Śląsku Opolskim.

Kluczborek. (PAT.) W dalszym ciągu przewodu sądowego w sprawie napaści na polskiego nauczyciela w Wędzinach Karaśkiewicza ujawniło się ponownie dążenie do usunięcia Związku polskich towarzystw szkolnych od udziału w rozprawie. Rzecznik polski poseł Baczewski po wskazaniu na sprzeczność zeznań niektórych świadków, zaprotestował stanowczo przeciwko odmawianiu związk. polskich towarzystw szkolnych prawa występowania w charakterze oskarżyciela ubocznego, uważając to **za chęć niedopuszczenia oskarżyciela ubocznego do wygłoszenia przemówienia, które rzucić ma pewne światło na utrudnianie rozwoju polskiego szkolnictwa przez czynniki rządowe.** Wobec takiego postawienia sprawy prokurator zgodził się na pozostawienie związkowi prawa występowania w procesie, **sąd jednak po dłuższej naradzie i po zeznaniach świadków sprzeciwił się temu.** Świadek Augusta **Żyła,** nauczyciel szkoły niemieckiej w Wędzinach, przyznał się, że on to był autorem wniosku o skasowanie polskiej prywatnej szkoły w Wędzinach, wygotowując go w charakterze pisarza gminnego.

Po południu przewodniczący odczytał wyrok, mocą którego skazany został **Teodor Giza za gwałt, pozbawienie wolności osobistej, pobicie i obrazę słowną nauczyciela Karaśkiewicza na jeden miesiąc więzienia. Resztę oskarżonych w liczbie 16-tu skazanych zostało po 10 dni więzienia z zamianą na grzywnę w wysokości po 30 marek. Sołtys Kosała skazany został na 7 dni więzienia z zamianą na grzywnę w wysokości 21 marek.** Jeden z oskarżonych został uwolniony. Winę tych ostatnich określił sąd jako **przestępstwo w kierunku gwałtu, pozbawienia wolności osobistej i zakłócenia miru domowego,** natomiast nie dopatrzył się w czynach oskarżonych cech przestępstwa naruszenia spokoju publicznego, jak tego domagał się oskarżyciel uboczny.

Napięcie, jakie ujawniło się w ciągu wczorajszej rozprawy, zwłaszcza w czasie wygłaszania przez p. Baczewskiego przemówienia, spotęgowało się przeciągającem się oczekiwaniem na ogłoszenie wyroku. **Sala sądowa, jak i kuluary sądowe były szczelnie zapełnione publicznością. Gmach sądowy obstawiony był policją i żandarmerją.** Licząc się z napięciem przysłuchującej się procesowi publiczności, policja zarządziła wszelkie środki ostrożności, aby uchronić przedstawicieli Związku Towarzystw Szkolnych oraz prasy polskiej przed ewentualną napaścią.

*

Cały przewód sądowy i atmosfera, w jakiej był on przeprowadzany, charakteryzuje aż nazbyt wyraźnie, w jakich warunkach żyje mniejszość polska na Śląsku Opolskim. Odmawia się jej nietylko prawa uczenia się w ojczystym języku, ale nadto przepędza się nauczycieli polskich pod przewodem samego sołtysa, lżąc go w dodatku i poniżając jego godność osobistą. Sąd zaś, powołany do bezstronnego rozpatrzenia sprawy, odmawia polskiemu związkowi prawa przemawiania w obronie ofiary niepoczytalnych wybryków sołtysa oraz podobnych jemu osobników. **Nie mogą Polacy upominać się o krzywdy swych braci w sejmie pruskim, bo dzięki terorowi, uniemożliwiono wybór przedstawiciela polskiego do tego sejmu, nie wolno w prasie, bo zostanie ona natychmiast zawieszona na parę tygodni, nie wolno też w sądzie. Rodakom naszym na Śląsku Opolskim odebrano wszelkie środki i prawa swobodnego wypowiadania swych bólów i krzywd!** Ostatni proces w Kluczborku jest jednem więcej ogniwem w łańcuchu tragedyj narodowych z tamtej strony granicy.

5 miljonów niewolników posiada świat!

Genewa. (PAT.) W ciągu wczorajszego posiedzenia Zgromadzenia Ligi Narodów w dyskusji nad działalnością Ligi przemawiał lord Cecil, delegat Wielkiej Brytanji, proponując **zmniejszenie budżetu Ligi o 10 do 20%.** Dalej mówca zaznaczył, że mimo wysiłków Ligi, **na świecie jest jeszcze 5 milj. niewolników** i 250 tys. uchodźców. Co do kwestyj ekonomicznych Cecil stwierdził, że jeżeli kryzys będzie trwał dalej, wszystkie kraje zmuszone będą starać się o moratorjum. To też należy przywrócić zaufanie do trwałości polityki celnej. Następnie Cecil stwierdził, że Genewa wysłuchuje gwałtownych mów, widzi przesadne manifestacje i słyszy o rewizji traktatów, które jednakże nie doprowadziłyby do utworzenia pokoju. Mówca zaprotestował przeciwko niedawnym manewrom lotniczym, zorganizowanym w wielu państwach, które jedynie wykazują zupełną niemożność ochronienia ludności cywilnej. Wkońcu lord Cecil zaznaczył, że **żaden rząd a napewno i rząd brytyjski nie będzie tolerował odroczenia konferencji rozbrojeniowej,** wyraził całej całkowitą aprobatę dla wynurzeń Grandiego i oświadczył, że Anglja widziałaby przychylnie zbliżenie polityczne francusko-niemieckie. Po lordzie Cecilu zabrał głos przedstawiciel Szwajcarji Motta, który przypomniał, że sprawa operacyj i długów wojennych niezgodna jest z atmosferą genewską. W dyskusji ogólnej dziś przemawia Briand, w sobotę zaś Curtius.

Konferencja ministra Zaleskiego z Briandem.

Genewa. (PAT.) Wczoraj po poł. minister spraw zagranicznych August Zaleski miał dłuższą rozmowę z ministrem spraw zagr. Briandem. Rozmowa trwała przeszło godzinę.

TELEGRAMY.

Niepożądany gość nad polskiem terytorjum.

Katowice. PAT. Wczoraj o godz. 10.50 nad Reptami Nowemi na polskim G. Śląsku ukazał się samolot niemiecki D. V., który przeleciał przez terytorjum polskie na przestrzeni około 300 metrów. Po dziesięciu minutach samolot odleciał w kierunku Śląska Opolskiego.

Nadanie mocy obowiązującej orzeczeniu komisji pojedn.-rozjemczej.

Warszawa. PAT. **Minister pracy i opieki społecznej Hubicki nadał w dniu 5 bm. moc obowiązującą orzeczeniu komisji pojednawczo - rozjemczej na Górnym Śląsku w sprawie płac akordowych w hutnictwie żelaznem na Śląsku.**

Przyjazd ministra rolnictwa na Śląsk.

Warszawa. PAT. 10 bm. minister rolnictwa Janta-Połczyński wyjeżdża na inspekcję Województwa Śląskiego, która potrwa 2 dni. W czasie inspekcji minister zwiedzi **rzeźnię w Król. Hucie. Państwową Fabrykę Związków Azotowych w Chorzowie, dokona inspekcji rzeźni i bekoniarni w Katowicach oraz rzeźni i targowiska w Sosnowcu.** Poza tem minister dokona inspekcji osadnictwa i gospodarstw warzywnych na pograniczu oraz zwiedzi **mleczarnie w Pawłowicach i stadninę ogierów w Drogomyślu.**

Konferencja w Warszawie w sprawie bezrobocia.

Warszawa. PAT. W dniu wczorajszym odbyła się konferencja w prezydjum naczelnego komitetu do spraw bezrobocia z wojewodami okręgów przemysłowych przy udziale przedstawicieli zainteresowanych ministerstw. Obecni zapoznali się z opracowanemi w prezydjum naczelnego komitetu projektami organizacji i regulaminem w tej sytuacji. Po omówieniu prac przygotowawczych przeprowadzonych przez prezydjum, — wojewodowie ze swej strony przedstawili szczegółowe sprawozdania o dotychczasowym stanie prac w dziedzinie pomocy bezrobotnym, w poszczególnych okręgach. Ze sprawozdań tych wynika, że wszystkie ośrodki, skupiające większą ilość bezrobotnych przeprowadziły już przygotowania do akcji pomocy dla bezrobotnych na okres zimowy 1931-32.

Faryzeuszowski wniosek niemiecki w Genewie.

Genewa. PAT. Pod koniec posiedzenia delegacja niemiecka wniosła na porządek dzienny szóstej komisji Zgromadzenia dwa wnioski, dotyczące obrony mniejszości narodowej. Krok ten jest identyczny z zeszłorocznym, kiedy to delegacja niemiecka również żądała odesłania do komisji tej części sprawozdania sekretarza generalnego Ligi, które dotyczyło ochrony mniejszości narodowej.

Przemysł Zagłębia Dąbrowskiego wypowiedział już walkę bezrobociu!

Kiedy to samo uczyni przemysł śląski?

Będzin. PAT. Na konferencji, odbytej wczoraj przed połudn. w inspektoracie pracy w Sosnowcu przedstawiciele przemysłu włókienniczego w zrozumieniu doniosłego znaczenia akcji bezrobocia, wyrazili zgodę na niestosowanie godzin nadliczbowych. Ponadto postanowili ograniczyć pracę młodocianych i kobiet, nie będących wyłącznymi żywicielami rodzin. Fabryki wyraziły gotowość — współdziałania w walce z bezrobociem, a niektóre zorganizowały już komitety t. zw. wewnętrzne do walki z bezrobociem. W tym celu tworzy się w każdej fabryce specjalny fundusz z dobrowolnego opodatkowania się robotników. Zakłady włókiennicze C. G. Schön dopłaciły do tego funduszu sumę odpowiadającą zebranej już przez robotników kwocie.

170 miljonowy deficyt grozi Anglji!

Zwiększone podatki mają zmniejszyć olbrzymi niedobór.

Londyn. (PAT.) Na wczorajszem posiedzeniu Izby Gmin przybyły niezliczone tłumy publiczności celem wysłuchania tak niecierpliwie oczekiwanej deklaracji o budżecie dodatkowym. Snowden rozpoczął przemówienie od stwierdzenia, że **zadanie jego jest jednem z najbardziej nieprzyjemnych,** jakie kiedykolwiek przypadło mu w udziale i jedynie przekonanie, że poświęcenie to i ciężary są konieczne dla uniknięcia o wiele większych poświęceń, czyni mu to zadanie znośnem. Dalej Snowden zaznaczył, że koniecznością jest postawić finanse Wielkiej Brytanji w pozycji bezpieczeństwa i stałości, nienasuwającej żadnych wątpliwości. Rząd postanowił, **że pożyczki dla funduszu bezrobocia winne ustać. Deficyt budżetowy na bieżący rok obliczony jest na 74 milj. funtów szterlingów.** Snowden stwierdził dalej, że przez pewien czas Anglja żyła ponad stan i w poważnej mierze ze swego kapitału. Tegoroczny deficyt zmniejsza dochody skarbowe na 25 milj. funtów. Zmniejszenie dochodów z ceł na około 4 milj. funt. szt. Wprowadzenie w życie projektu prez. Hoovera zmniejszy jeszcze wpływy o przeszło 20 milj., ponieważ Wielka Brytanja korzysta tylko z moratorjum na 13½ milj. stanowiących procent od długów wojennych w stosunku do Stanów Zjednoczonych. Zwiększone wydatków obejmuje 25 milj. na walkę z bezrobociem. **Deficyt w przyszłym roku budżetowym obliczony jest na 170 milj. funt.** Konieczne podatki dodatkowe w roku bież. winne wynosić 39 milj., w roku przyszłym 80 milj. Większość tych sum osiągnięta będzie z podatków bezpośrednich. Podatek dochodowy podniesiony będzie z 4 szylingów i 6 pensów na 5 szylingów od jednego funta. Zasadnicze ulgi podatkowe wynosić będą dla kawalerów 100 zamiast 135, dla głowy rodziny 150 zamiast 225 poza ulgami z tytułu posiadania dzieci i innych. Dodatkowy podatek dochodowy od dochodów, przekraczających 2 tys. funt., zostanie podwyższony o 10%.

Dla zorjentowania się, jak olbrzymi grozi Anglji deficyt, wystarczy przeliczyć funty szterl. na złote. Otrzymamy wówczas **zawrotną sume 7.376.300.000 złotych.**

Strajk łódzki zbliża się ku końcowi.

Łódź. PAT. W przemyśle katonowym strajkuje nadal około 4 tysiące robotników. W ciągu dnia wczorajszego **znaczna ilość mniejszych zakładów pończoszniczych zgłosiła gotowość zawarcia indywidualnych umów ze strajkującymi.** Związek zawodowy jednak, prowadzący strajk, odrzucił te propozycje dążąc do zawarcia jednolitej umowy zbiorowej. W dniu dzisiejszym w Inspektoracie Pracy odbędzie się konferencja z udziałem przemysłowców i strajkujących robotników.

Niewiadomo kiedy przyjadą ministrowie francuscy do Berlina.

Berlin. PAT. „Börsen Kurier" donosi z kół miarodajnych wbrew innym pogłoskom, że dotychczas nie ustalono jeszcze żadnego określonego terminu wizyty francuskich ministrów w Berlinie. Przedwczesne są wiadomości o przyjeździe Lavala i Brianda w niedzielę, dnia 27 bm. Dokładniejszy termin rewizyty będzie musiał być ustalony w drodze dyplomatycznej w rozmowach między Francois Poncet, który obejmie swój urząd w Berlinie dnia 20 bm. oraz ambasadorem w Paryżu von Höschem. W Genewie Briand nie prowadził żadnych rozmów na temat wizyty francuskiej.

Konferencja w sprawie kredytów zbożowych i zaliczkowych.

Warszawa. PAT. Onegdaj w gmachu Ministerstwa Rolnictwa odbyła się pod przewodnictwem ministra rolnictwa dr. Janty-Połczyńskiego konferencja **w sprawie wysokości i sposobu rozprowadzenia kredytów pod rejestrowany zastaw zboża oraz kredytów zaliczkowych.** — W konferencji tej wzięli udział przedstawiciele zainteresowanych Ministerstw. Banku Polskiego, banków państwowych oraz organizacyj rolniczych. Na konferencji tej przedstawiciel Banku Polskiego oświadczył, że w chwili obecnej **Bank Polski gotów jest podwyższyć kredyty zastawowe i zaliczkowe do łącznej wysokości 70 miljonów złotych.** Prócz tego rozpatrywano sposób, mający na celu ułatwienie rozprowadzenia tych kredytów.

Odkrycie cudownego źródła w Polskiej Lutyni.

Morawska Ostrawa. PAT. W Polskiej Lutyni w pobliżu Bogumina odkryte zostało źródło, któremu okoliczna ludność przypisuje cudowną moc uzdrawiającą. Wieść o wielu wypadkach uzdrowienia ludzi, ściąga codziennie szereg osób nietylko z okolicy, ale i z Polski całej i Niemiec. Właściciel realności Karkoszka wysłał próbę wody do Krakowa, dotych czas jeszcze niema wiadomości o wyniku analizy. Według przypuszczeń tutejszej prasy, woda ta posiada własności radjoaktywne.

100 tysięcy Litwinów zamieszkuje Prusy Wschodnie.

Królewiec. PAT. Organ mniejszości litewskiej w Tylży „Nauj. Tylżes Keleivis" opisuje w dłuższym artykule postępy i metody akcji niemieckiej w Prusach Wschodnich, zmierzającej do zniszczenia elementu litewskiego. Większość dzieci litewskich pozbawiona jest języka litewskiego, mimo, **że w pewnych wsiach liczba dzieci, mówiących w domu po litewsku, wynosi przeszło 70 procent.** — Liczba Litwinów w Prusach Wschodnich wynosi około **100.000 osób,** podczas **gdy Niemcy zaprzeczają istnieniu jakiejkolwiek mniejszości litewskiej w Prusach Wschodnich.**

„Biedne" Niemcy pomagają Rosji.

Moskwa. PAT. Prasa sowiecka komunikuje, iż w rezultacie długich rokowań Reichsbank zgodził się na udzielenie dla zamówień sowieckich w Niemczech kredytu redyskontowego w wysokości **150 miljonów marek.** Z kredytu tego korzystać będzie konsorcjum, złożone z 17 banków, finansujących dostawy niemieckie dla ZSRR. Do redyskonta przyjmowane będą weksle sowieckie terminem płatności do dnia 31 lipca 1933 roku. Stopa procentowa dla tych weksli będzie wyższa od normalnej o 1 i pół procent.

Cygańskie dziecko.

12) (Ciąg dalszy.)

— A w niedzielę?

— Trzeba pójść do kościoła, jeść ugotować, nakarmić kury i gęsi i gołębie, chatę oporządzić, spocząć.

— I nie nudno ci tu na odludziu?

— Nie... na nudę niema czasu.

— Trzysta djabłów! — rzekł w duchu Tomko: skąd ona się tak pięknie mówić nauczyła? — Prawda — rzekł głośno — że z ciebie dziwne stworzenie. Innaby przepadła z nudów, a ty sobie radę dajesz.

Tomko pożerał dziewczynę oczyma. Pierwszy to raz był z nią tak długo i to zbliska mógł się jej przypatrzeć, wydawała mu się co chwilę piękniejszą. Pomimo to nie miał śmiałości do niej. Wejrzenie jej niepokoiło go, mieszało, językа zapominał w gębie choć nim gdzieindziej bardzo zręcznie władał, przy Marysi czuł się jak skrępowany.

— To licho — mówił w duchu — czy ja z nią do ładu dojdę, czy to jaka zaklęta królewna? Tfu, cyganka, sierota, przybłęda.

Dumał tak, idąc obok dziewczyny aż do studni, a coraz to na nią spozierał z ukosa, a co się chce zbliżyć to sierotka warczał. Tak doszli aż do krynicy.

Tomko, który miał nadzieję, że przy studni oberwie całusa, powrócił całkiem z niczem, gniewny na dziewczynę, polecial do drugi kład, że nie wróci.

Jeszcze Marysia była nie odeszła ze swego miejsca, kiedy zadumana i milcząca zjawiła się przed nią Stachowa.

— A, matulu! matulu! — zawołała, rzucając się ku niej Marysia. — Jakże wam jestem rada, żeście do mnie przyszli! To strach, jak mam do was spraw pilnych!...

— Pewnie ten szaławiła Tomko głowę ci zawrócił? — odezwała się stara.

— E nie! Ale co tu z nim poradzić, tak się do mnie przyczepił?

— Jakże ci się zdaje — pytała baba.

— No tak — rzekła śmiało Marysia. — On się zemną nie ożeni, bo i żaden zamożny gospodarz nie wziąłby mnie za żonę, a co dopiero syn takiego bogacza, jak Choiński. Zbałamuci i żal tylko w sercu zostawi.

— Nie głupio! — rzekła Stachowa — nie głupio. A podobał ci się on?

— A czemużby nie miał mi się podobać? — szepnęła Marysia. — Ale on nie dla mnie.

— E! gadaj zdrowa! Byle rozum; nie takie to się na świecie dzieją rzeczy. Choć syn Choińskiego ożenił się z córką cygańską, coby to był za dziw?

To rzekłszy zamilkła na chwilę.

— Ale — dodała, jakby się namyśliwszy — kiedy to już te zaloty się zaczęły, czy nie lepiejby tobie na jakiś czas do naszej chaty się schować? Zwłaszcza kiedy i te przybłędy znowu się tutaj przywlekły.

— Kto? — spytała Marysia.

— No, albożnie wiesz, że ta banda cygańska, z której pochodził twój ojciec, znowu, słyszę, do wsi przyszła?

Na te słowa dziewczyna zerwała się, drżąca i pobladła.

— Co tobie Marysiu? — zapytała Stachowa — czy ty boisz się ich aż tak? No to ruszaj ze mną, ja cię przechowam.

— Ja? bać się. A czegóżbym się swoich obawiać miała! — odezwała się dziewczyna. — Przecie to moi, moi!

Stachowa oburzyła się.

— Jacy oni twoi, poganie, nieochrzczeni. Matka twoja była chrześcijanką, a ojciec obwiesił się, nie chcąc ci być ojcem; czemże oni twoimi być mają?

— Bracia ojca! — jęknęła dziewczyna.

— A wiesz że ty, co to za ludzie? — spytała — złodzieje, zbóje...

— A czyż to prawda — spytała przerażona.

— Dowiedz się od ludzi, idź od wsi do wsi, nic ci innego nie powiedzą, to postrach okolicy. Jak się tylko dowągają, że tu żyje córka ich brata-cygana, a sierota i ładna, gotowi cię gwałtem porwać z sobą.

Marysia słuchała i sama nie wiedziała co począć. Ogarnął ją przestrach jakiś, a serce ciągnęło ku cyganom, ku nieznanej rodzinie.

— No i cóż myślisz? — spytała Stachowa zadumanej dziewczyny.

— Wiecie co? — odpowiedziała — cyganie długo nie popasają; Tomko też długo dokuczać nie będzie. A gdybyście wy pobyli u mnie tydzień jaki?

Stara zamyśliła się.

— Ot, zobaczę — rzekła wstając. — Jeśli starego w chacie niema, to przyjdę i posiedzę.

Nazajutrz rano Marysia jak zwykle, na cmentarzu przędła, gdy szelest kroków zaczął zajadle szczekać i dziewczyna ujrzała zbliżającą się kobietę nieznaną, w narzuconej na ramię kolorowej płachcie.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Kronika bieżąca

Sobota **12** Września

Św. Autonoma, biskupa.
Św. Macedonjusza, męczennika.
Św. Juwencjusza, biskupa.

Kalendarz słowiański: Radzimir.

Jutro, niedziela, 13 września: Św. Filipa, męczennika. Św. Ligonjusza, pustelnika. Św. Wenerjusza, wyznawcy. Św. Amatusa.

*

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 5.27,	o godz. 18.35.
Księżyca	o godz. 5.29,	o godz. 18.35.

Nów: 12 września o godzinie 5,26.

*

W Bitynji pamiątka **św. Autonoma, biskupa i męczennika**, który z Włoch tam dotąd się schronił, aby ujść prześladowaniu Dyoklecjana. Lecz przez liczne nawrócenia, jakich dokonał, wzbudził znowu wściekłość pogan przeciwko sobie, aż wkońcu razu pewnego podczas odprawiania Mszy św. przy ołtarzu zabity został i tak stał się prawdziwą ofiarą krwawą dla Chrystusa.

W Meros we Frygji śmierć męczeńska **św. Macedonjusza, Teodolusa i Tacjana**, którzy pod Juljanem Apostatą i prezesem Almachjuszem po wielu innych męczarniach położeni zostali na rozpalonym ruszcie żelaznym, gdzie, chwaląc Boga, wyzionęli ducha swego.

Pod Pawią uroczystość **św. Juwencjusza, biskupa**, o którym już 8 lutego wspomnieliśmy. Posłany został przez św. Hermagorasa, ucznia św. Marka, Ewangelisty do owego miasta razem ze św. Syrusem. Także głosili obaj Ewangelję Chrystusową i świecili wszędzie wspaniałemi przykładami cnót i wielu dziełami cudownemi, tak, że i miasta sąsiednie nawrócili do Chrystusa, aż nareszcie jako biskupi i bogaci w zasługi zasnęli w Panu.

— **Emigracja w Polsce.** Jak wynika z ostatnich danych statystycznych w ciągu pierwszych 7-miu miesięcy roku bież. wyemigrowało z Polski 62.653 osób, z czego do krajów europejskich 54.744 wychodźców, do krajów zaś pozaeuropejskich 7.909 osób. Z pośród emigrantów, którzy wyjechali do krajów europejskich, 20.003 udało się do Francji, 31.901 do Niemiec, oraz 2.840 emigrantów do innych krajów. Emigracja do krajów pozaeuropejskich objęła 813 wychodźców do Stanów Zjednoczonych A. P., 984 do Kanady, 3.053 do Argentyny, 722 do Brazylji, 1.079 do inynch krajów Ameryki, 1.091 do Palestyny. oraz 167 emigrantów do innych krajów. W tym samym czasie powróciło do Polski — 32.342 wychodźców, z tego 28.332 z krajów europejskich, oraz 4.019 z krajów amerykańskich. Z krajów europejskich powróciło 11.385 wychodźców z Francji, 12.778 z Niemiec, oraz 4.160 z innych państw; z krajów pozaeuropejskich powróciło 946 wychodźców ze Stanów Zjednoczonych A. P., 975 z Kanady, 1.448 z Argentyny, 113 z Brazylji, 2 z innych krajów Ameryki, 130 z Palestyny, oraz 705 osób z innych krajów.

— **Nowe cła na książki i wydawnictwa perjodyczne.** W najbliższych dniach ukaże się w „Dzienniku Ustaw“ rozporządzenie, wprowadzające nowe stawki celne na książki, wytwory graficzne oraz fotografje. Zasadniczą i najważniejszą zmianą jest wprowadzenie ceł na książki i wydawnictwa perjodyczne, drukowane w języku polskim. Dotychczas artykuły te zarówno w językach obcych, jak i polskim korzystały z przywozu bezcłowego. W ostatnich czasach zaczęły pojawiać się w handlu księgarskim niektóre wydawnictwa oraz książki z polskim tekstem, drukowane zagranicą. Taki stan rzeczy odbija się ujemnie na interesach polskiego przemysłu graficznego. Idzie tu tylko o takie książki i wydawnictwa, które mogą być drukowane w kraju, inne natomiast, jak np. z tekstem w obcych językach oraz wydawane za granicą przez naszą emigrację, będą mogły nadal korzystać z bezcłowego przywozu.

Do ludzi dobrej woli.

Katowice, 11 września.

Czy jesteś już członkiem okręgu „Caritas“ w Katowicach?

Czy rozdajesz biednym, proszącym pod drzwiami Twemi jałmużnę w bonach zapomogowych „Caritas“?

Jednym z głównych celów pracy okręgu „Caritas“ jest: **świadczenie miłosierdzia i śpieszenie z pomocą będącym w nędzy, a równocześnie podjęcie walki z plagą żebraczego wyzysku.**

W uznaniu i zrozumieniu społecznych korzyści takiej akcji, oraz dobra i spokoju własnego, społeczeństwo całe, a nadewszystko mieszkańcy naszego miasta winni łączyć się z nami w tych dążeniach.

Nie żądamy wiele, prosimy tylko o poparcie naszych usiłowań przez zobowiązanie się do nieudzielania wsparć gotówkowych osobnikom nieznanym, u drzwi mieszkań lub na ulicy.

W zamian za to zapraszamy obywateli miasta Katowic do przyjmowania charakteru członków naszej organizacji, z obowiązkiem przelewania groszy jałmużny do kasy okręgu i prawem osłaniania drzwi swoich tabliczką z napisem: **Jałmużnę wydaje za mnie katowicki okręg „Caritas“.**

O ile jednak ktoś pragnie udzielić osobiście doraźnego wsparcia, niechaj się posługuje naszemi bonami zapomogowemi, które wymieniamy w biurze naszem na przekazy żywnościowe lub odzież (przy ul. Krasińskiego 5 — telefon 32-36).

Omijanie gotówki przy udzielaniu wsparcia, popiera walkę z alkoholizmem. Z naszej strony obiecujemy każdemu, chociażby najniżej upadłemu petentowi w naszem biurze przyjęcie dobre i udzielenie mu pomocy w miarę jego dobra moralnego i rzeczywistej, a nie kłamliwej potrzeby.

Składki uiszczać można w biurze lub na ręce kurosera, który wykazać się winien: Wykazem osobistym z fotografją, oraz naszem upoważnieniem, opatrzonem oryginalnemi podpisami dyrekcji i pieczątką towarzystwa.

W biurze również nabywać można tabliczki członkowskie. Najniższa składka, uprawniająca do bezpłatnego otrzymania tabliczki członkowskiej wynosi 1 zł miesięcznie. Poleca się również zakładanie kont zapomogowych w kasie okręgu „Caritas“. Zakładający konto deponuje pewną sumę na cele jałmużny, przyczem odbiera naszą książeczkę czekową. Sumą tą można dysponować każdego czasu na korzyść biednych, których wysyła się do okręgu z czekiem.

Przed udzieleniem zapomogi bada się stosunki petenta. Wywiad komunikuje się na życzenie właścicielowi konta. Rozliczenie otrzymuje właściciel konta co kwartał lub na specjalne życzenie. Popierajmy katowicki okręg „Caritas“, aby stworzyć silną centralę pracy dobroczynno-społecznej.

— **Niedola emigracji polskiej w Peru.** Pismo katolickie „Lud“, wychodzące w Kurytybie (Brazylja), opisuje straszne koleje, jakie przechodzili nasi emigranci - koloniści, którzy udali się do Peru na tereny kolonizacyjne Iguitos. Pismo powyższe podaje, że tereny tamtejsze absolutnie nie nadają się pod uprawę roli i że 60 osób zwróciło się do rządu naszego z prośbą o odesłanie ich do Polski.

Województwo śląskie.

* **Powrót pana wojewody z Genewy.** W środę wieczorem powrócił z Genewy wojewoda śląski dr. Grażyński. P. wojewoda — jak wiadomo — brał udział w pracach delegacji polskiej, która wyjechała z ministrem Zaleskim na posiedzenie Ligi Narodów. W czwartek rano pan wojewoda wyjechał samolotem w sprawach służbowych do Warszawy, skąd, o ile ważne sprawy go nie zatrzymają, powróci do Katowic w piątek i w tym dniu obejmie urzędowanie.

* **Encyklika o „Akcji Katolickiej“.** Polska katolicka agencja prasowa w Warszawie, Miodowa 17 wydała ostatnio broszurę o 24 stronach, zawierającą Encyklikę Jego Świątobliwości Papieża Piusa XI. o „Akcji Katolickiej“. Ze względu na przystępną cenę 40 groszy za jeden egzemplarz, spodziewać się można, że każdy zakupi sobie to pożyteczne wydawnictwo. Zamawiającym większą ilość egzemplarzy, Polska katolicka agencja prasowa przyznaje znaczne ustępstwo.

* **Osobiste.** Prezes dyrekcji poczt i telegrafów w Katowicach inż. Włodzimierz Kozubek rozpoczął z dniem 7-go września urlop wypoczynkowy. Kierownictwo dyrekcji na ten czas objął naczelnik wydziału administracyjnego radca Ryszard Barteczko.

* **W komisjach sejmu śląskiego wre praca.** Komisje sejmu śląskiego w ostatnich dniach wykazują gorączkową pracę, stojącą w związku z zamierzonem zwołaniem sejmu w najbliższych tygodniach. Obrady mającego być zwołanego sejmu dotyczyć będą budżetu województwa, który obecnie śląski urząd wojewódzki opracowuje, stosując, ze względu na ciężkie położenie gospodarcze, daleko idące oszczędności w poszczególnych działach budżetowych. Posiedzenie jesienne sejmu śląskiego zajmie się również m. in. palącą sprawą bezrobocia. W związku z tem sejm zastanawiał się będzie nad znalezieniem środków, zmierzających do złagodzenia tej klęski. W poniedziałek, 14 bm. zbierze się komisja petycyjna, 15 bm. komisja pracy i opieki społecznej, w środę zaś 16 bm. komisja wyznań religijnych i oświecenia publicznego.

* **Wprowadzenie sądów doraźnych.** Wczoraj na terenie woj. śląskiego rozplakatowano obwieszczenie o wejściu w życie dekretu o sądach doraźnych. Dekret ten obowiązuje na Śląsku z dn. 10. bm. W związku z tem prezes sądu apelacyjnego zamianował już skład trybunału doraźnego, do którego weszli: jako prezes dr. Radłowski, oraz sędziowie: dr. Hamerski i Żemła, jako prokurator dr. Tokarski. W trybunale tym koncentrowane będą wszystkie sprawy z całego terenu Śląska.

* **W trosce o nauczycieli pozostających bez pracy.** Wydział oświecenia publicznego województwa śląskiego wysłał do kierownictwa szkół publicznych dokształcających zawodowych, magistratów i gmin, utrzymujących dokształcające szkoły zawodowe okólnik, dotyczący zatrudnienia bezrobotnych nauczycieli w dokształcających szkołach zawodowych. Dyktowana względami oszczędnościowemi redukcja nauczycieli w szkołach powszechnych i średnich ogólno - kształcących pozbawiła bowiem zarobku licznych nauczycieli oraz uniemożliwiła zarobek wielu absolwentom seminarjów nauczycielskich, uniwersytetów i szkół zawodowych średnich i akademickich. Tych to bezrobotnych nauczycieli można będzie obecnie zatrudnić z pożytkiem w dokształcających szkołach zawodowych, przydzielając im naukę w miejsce nauczycieli ubocznych.

* **Samolot niemiecki nad polskim Śląskiem.** W środę, o godzinie 11.35 w południe od strony Bytomia nadleciał nad polski Śląsk niemiecki jednopłatowiec i okrążył szmat polskiego terytorjum, poczem odleciał w kierunku Gliwic. Ponieważ samolot krążył bardzo wysoko, nie można było odczytać jego znaków.

* **Groźba zamknięcia dalszych placówek przemysłowych na Śląsku.** We wtorek zawiadomiła dyrekcja kopalni „Scharlotta“, należącej do gwarectwa rybnickiego radę załogową, że kopalnia z powodu rzekomej nierentowności będzie zamknięta. Niedobór miesięczny ma wynosić 35.000 zł. Zamknięcia kopalni dałoby się uniknąć, gdyby górnicy dobrowolnie zgodzili się na obniżkę płac o 6 proc. Rada załogowa energicznie zaprotestowała przeciwko tej propozycji i odniosła się do związków zawodowych z prośbą o interwencję. Również dyrekcja huty „Huberta“ w Łagiewnikach zawiadomiła robotników, że huta ma być zamknięta, o ile robotnicy nie zgodzą się na dobrowolną obniżkę płac. Huta jest własnością katowickiej spółki akcyjnej i zatrudnia około 1000 robotników. Rada załogowa huty zaprotestowała przeciwko zamierzeniom dyrekcji.

* **Meldowanie gołębi pocztowych.** Wszystkie stowarzyszenia, których członkowie hodują gołębie pocztowe, mają najpóźniej do dnia 30 września doręczyć magistratom lub urzędom gminnym spisy gołębi. Przy spisie należy podać numer rejestracyjny i wiek gołębi.

* **Utworzenie przymusowego cechu szklarzy.** Z dniem 1 października utworzony zostanie w Katowicach przymusowy cech szklarzy, który obejmie wszystkich samodzielnych rzemieślników, — wykonywujących ten zawód na terenie górnośląskiej części województwa.

Z Katowickiego

Dodatkowy pobór.

Katowice. W dniu 17 bm. odbędzie się dodatkowy pobór rocznika 1910 na sali „Strzecha Górnicza“ przy ul. Andrzeja. Poborowi winni stawić się w sali punktualnie o godz. 8.30.

Kradzież z włamaniem.

Katowice. W nocy na 9 bm. po wyłamaniu krat w oknie weszli nieznani sprawcy do biura firmy M. Gros i Ska przy ul. Marjackiej 19. gdzie usiłowali łomem żelaznym rozbić kasę ogniotrwała, jednak zamiaru tego nie wykonali. Następnie sprawcy wyłamali zamki od szaf i szuflad biurka i skradli około 50 zł. w bilonie, 15 tubek pasty do zębów „Kalodont“, 3 tubki kremu „Faworit“, — większą ilość mydła kąpielowego, mydła do golenia, mydła „Lanolin“, „Ideal“ oraz innych kosmetyków i używaną maszynę do pisania „Ideal“ bez nakrycia i podstawki. Ogólna wartość skradzionych rzeczy wynosi 1500 zł.

Kradzież.

Katowice. W nocy na 9 bm. po oderwaniu skobli od drzwi weszli nieznani sprawcy do restauracji E. Barnertowej, przy ul. Pocztowej 12-14 i skradli większą ilość wódki, win i likierów, wyrobów tytoniowych, środków spożywczych a ponadto z otwartej kasy około 75 zł. w bilonie. Szkody wynoszą około 600 złotych.

Kradzież bielizny.

Katowice. Dnia 9 bm. po rozbiciu kłódki skradli nieznani sprawcy ze strychu A. Bodendorfa przy ul. Marjackiej 2 większą ilość bielizny, wartości około 300 złotych. Bielizna częściowo oznaczona jest monogramem „A. P.“.

Policja ujęła groźnego bandytę.

Katowice. W środę w południe udało się policji przyaresztować zawodowego bandytę Ignacego Grabowskiego, który odsiadywał już karę 15-letniego więzienia. Po przedterminowem zwolnieniu Gr. brał udział w szeregu kradzieży i rabunków. Ponadto podejrzany jest o dokonanie kilku morderstw, popełnionych w ostatnim czasie na terenie województwa kieleckiego.

Zła wola czy nieświadomość?

Giszowiec w Katowickiem. Donoszą nam, że zarządca jednej z tutejszych restauracyj p. H. J., stale nadaje słuchowiska radjowe z Niemiec z pominięciem programów polskich. Oczywiście tego rodzaju propaganda niemczyzny przez p. H. J. musiała się spotkać z ostrem potępieniem miejscowego społeczeństwa. Spodziewamy się, że wspomniany zarządca restauracji zaniecha w przyszłości drażnienia uczuć narodowych mieszkańców i zacznie nadawać słuchowiska w języku rodzinnym, tem więcej, że nie posądzamy go o złą wolę, lecz raczej może nieświadomość swego postępku.

Wynik zbiórki ulicznej.

Mysłowice w Katowickiem. W ubiegłą niedzielę zebrano w czasie zbiórki ulicznej na rzecz bezrobotnych 671 złotych, co w stosunku do innych. nawet większych miast, jest bardzo wiele. Należy się hojnym obywatelom Mysłowic serdeczne podziękowanie.

Nieszczęście na szosie.

Siemianowice w Katowickiem. Na szosie Siemianowice — Szyb Alfreda połamała się oś tylna wozu ciężarowego z piwem. Cały ładunek wozu znalazł się na ulicy. Na szczęście odbyło się bez ofiar ludzkich. Nieszczęście należy przypisać fatalnemu stanowi szosy na tym odcinku.

Strzelanina nocna.

Siemianowice w Katowickiem. W nocy na wtorek zauważył posterunkowy człowieka, niosącego worek. Gdy ten zauważył policjanta, porzucił worek i zbiegł. Gdy po trzykrotnem wezwaniu policjanta mężczyzna nie stanął, strzelił posterunkowy trzy razy za nim. Strzały jednakże chybiły. W worku znaleziono 10 butelek maggi. Przemytnik jest znany policji.

Rowerzysta przejechał dziewczynkę.

Siemianowice w Katowickiem. Podczas pogrzebu wjechał rowerzysta w tłum ludzi i wywrócił 7-letnią dziewczynkę, która odniosła ciężkie rany. Rowerzysta uciekł zaraz a dziewczynkę przewieziono do lecznicy.

Samobójstwo.

Siemianowice w Katowickiem. Dnia 9 bm. pozbawił się życia przez powieszenie w lesie obok kopalni „Ficinus" — 45-letni robotnik Franciszek Laska z Wełnowca. Zwłoki odstawiono do kostnicy szpitala hutniczego w Siemianowicach. Powodu targnięcia się na własne życie nie zdołano dotychczas ustalić.

Z Król. Huty

Przedłużenie kart cyrkulacyjnych.

Królewska Huta. Od dnia 15 do 19 września, przyjmowane będą karty do przedłużenia od numer. 14000 do 18000. Wydawanie tych kart nastąpi w dniach od 7 do 10 października.

Dodatkowe wpisy na kurs stenografji polskiej i ćwiczenia na maszynach.

Król. Huta. Kurs obejmować będzie stenografję korespondencyjną i parlamentarną, historję stenograficzną i ćwiczenia na maszynach różnych systemów. Kurs prowadzony będzie przez siły fachowe, posiadające odpowiednie kwalifikacje pod nadzorem „Zespołu Tow. stenograficznych w Katowicach. Zapisy na powyższy kurs przyjmuje codziennie Towarzystwo stenograficzne „Piast" w Królewskiej Hucie do dnia 18 września br. włącznie w gimnazjum przy ul. Gimnazjalnej od godz. 18—19. Wkrótce podobny kurs uruchomiony zostanie w Lipinach.

Szczęście w nieszczęściu.

Król. Huta. Na narożniku ul. Gimnazjalnej i Sobieskiego wydarzył się wypadek, skutkiem którego uległ zupełnemu zniszczeniu rower. Mianowicie wóz masarski skręcał na ulicę Gimnazjalną tak blisko chodnika, że jadący przepisowo rowerzysta znalazł się w nieszczęściu. Dzięki jego szybkiemu zorjentowaniu się, nie doszło do gorszych następstw, gdyż zeskoczył szybko z roweru na chodnik. Natomiast wóz przejechał przez rower i zgniótł go.

Kradzież zegarka.

Król. Huta. W nocy na 8 bm. po przystawieniu drabiny do okna weszli nieznani sprawcy przez okno do mieszkania Józefy Leśniokowej w Król. Hucie przy ul. 3 Maja 42 i skradli srebrny zegarek męski Nr. 29842 z napisem na kopercie „Alica Śliwianka". Ostrzega się przed nabyciem skradzionego zegarka.

Z Świętochłowickiego

Przymusowy cech stolarzy, bednarzy, tokarzy i modelarzy.

Świętochłowice. Z dniem 1 października br. mocą zarządzenia wojewody śląskiego utworzony zostanie przymusowy cech stolarzy, bednarzy, tokarzy i modelarzy z siedzibą w Świętochłowicach; do cechu tego winni należeć wszyscy wykonywujący te zawody na terenie powiatu świętochłowickiego.

Użycie broni.

Zgoda w Świętochłowickiem. Dnia 8. bm. o godz. 20 przytrzymano w lokalu Pojdy w Zgodzie Jerzego Głąbika ze Zgody, znanego awanturnika, poszukiwanego przez władze sądowe do odbycia 14-dniowego aresztu. W czasie przytrzymania rzucił się Głąbik z nożem w ręku na jednego z funkcjonarjuszy policyjnych i zamierzał odciąć mu pochwę rewolwerową i w ten sposób go rozbroić. Celem odparcia zamachu, użył funkcjonarjusz polic. broni siecznej, raniąc Głąbika dwukrotnie lekko w głowę. Okaleczonemu udzielono na miejscu pierwszej pomocy, poczem odstawiono go do szpitala w Świętochłowicach.

Rozszerzenie cmentarza.

Wielkie Hajduki w Świętochłowickiem. Dotychczasowy cmentarz okazał się już za byt mały. Niema już poprostu miejsca na nowe groby. Dlatego zarząd kościelny stara się nabyć teren od towarzystwa akcyjnego „Kopalnia Wirek" w wielkości 2.40 hektara. Pertraktacje toczą się już od dłuższego czasu i spodziewać się należy, że zostaną uwieńczone dobrym wynikiem.

Najechanie samochodem.

Wielkie Hajduki w Świętochłowickiem. Dnia 8 bm. o godz. 23 na skrzyżowaniu ulic Krakowskiej i Ks. Ficka w W. Hajdukach kierowca samochodu osob. ŚL. 10659 najechał na jednokonną furmankę Niemczyka z Kochłowic, wskutek czego tak samochód, jak i furmanka zostały znacznie uszkodzone, zaś koń oraz prowadzący furmankę Konrad Pipa i jadący z nim Tomasz Szewczyk z Kochłowic doznali lżejszych okaleczeń. Dochodzenia celem ustalenia, kto ponosi winę w wypadku, w toku.

Z Pszczyńskiego

Ukarane plotkarstwo.

Czarków w Pszczyńskiem. 8 bm. przed grodzkim sądem w Pszczynie odbyła się rozprawa przeciwko Pawłowi Jurdze, żonie jego i służącej za złośliwe rozpowszechnianie wieści, jakoby Wincenty Jurga nosił się z zamiarem podpalenia stodoły Pawła J. Sąd, uznając słuszność skargi Wincentego Jurgi, ukarał oskarżonych grzywną: Pawła J. 40 zł. lub 4 dni aresztu, żonę jego 50 zł. lub 5 dni aresztu oraz służącą ich 20 zł.. lub 2 dni aresztu. Ponadto za niestosowne zachowanie się w sądzie Paulina Jurgowa, została skazana na 1 dzień aresztu.

Pożar.

Kopanina w Pszczyńskiem. W nocy na 9 bm. wybuchł pożar w szopie drewnianej Barteckiego Jana w Kopaninie, niszcząc ją doszczętnie wraz z inwentarzem rolniczym. Następnie przeniósł się pożar na przyległe zabudowania Pawła Pustelnika i zniszczył również doszczętnie stodołę wraz z tegorocznemi zbiorami. Szkoda, wyrządzona pożarem Barteckiemu wynosi około 12.000 zł., zaś Pustelnikowi 10.000 zł., co w całości pokrywa ubezpieczenie. W akcji ratunkowej brały udział straże pożarne z Urbanowic i Wygorzelca oraz kilku funkcjonarjuszy policyjnych z Bierunia Starego. Przyczyny pożaru nie ustalono, należy jednak przypuszczać, iż pożar powstał prawdopodobnie przez nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

Z Rybnickiego

Jakie posterunki w pow. rybnickim zniesione zostaną z dniem 15 września.

Rybnik. Pan wojewoda śląski zarządzeniem swem z dnia 29 sierpnia br. znosi następujące posterunki policyjne w powiecie rybnickim: w Boguszowicach z równoczesnym przydziałem rejonu do Chwałowic, rejon w Gotartowicach przydzielony zostanie posterunkowi w Rybniku. Paruszowcu; gminy Rówień i Folwarki przydziela się do posterunku w Żorach, Kokocin do posterunku w Świerklanach Górnych, posterunek Dębieńsko Wielkie wchodzi w rejon posterunku w Czerwionce, posterunek w Ruptawie przypadnie teraz posterunkowi w Jastrzębiu Dolnem. Rejon posterunku w Pstrążnie przypadnie częściowo posterunkowi w Rydułtowach — (gmina Pstrążna), posterunkowi w Raszczycach (gminy Nowa Wieś i Dzimierz) oraz posterunkowi w Pszowie (gmina Rzuchów).

Szczur rzucił się na człowieka.

Rybnik. Urzędnik Z. z ul. dr. Grażyńskiego w chwili polowania na szczury został przez jednego starego, zranionego szczura ugryziony. Z. zaniedbał ranę, która wydawała mu się zbyt małą, dopiero teraz stwierdzono zakażenie krwi.

Użycie broni.

Gierałtowice w Rybnickiem. Dnia 7. bm. o godzinie 23 na sali Widucha w Gierałtowicach w czasie zabawy weselnej wszczął kłótnię z uczestnikami tej zabawy znany awanturnik w Gierałtowicach Jan Szpanberger oraz spólnicy jego Henryk Pich i Paweł Widuch — wszyscy z Przyszowic. Napastnicy usunieci ze sali udali się na podwórze i stamtąd rzucali przez okno na salę kamieniami. butelkami i różnemi innemi przedmiotami. Celem zlikwidowania bójki, wezwał restaurator Widuch pomocy policyjnej. Na miejscu zjawiło się 2 funkcjonarjuszy policyjnych, którzy zamierzali Szpanberga i spólników przytrzymać, ci jednak rzucili się na funkcj. polic. w zamiarze pobicia i rozbrojenia ich. W obronie własnej i celem odparcia niebezpiecznego zamachu, funkcjonarjusze policji oddali dwa strzały w powietrze. W czasie zamieszania jeden z napastników oddał również strzał z rewolweru i zranił lekko w szyję czeladnika rzeźnickiego Wilhelma Marcola z Gierałtowic, którego odstawiono do szpitala spółki brackiej w Knurowie. Energiczne dochodzenia w toku.

Pożar.

Rydułtowy w Rybnickiem. Dnia 6. bm. około godz. 23 wybuchł pożar w zabudowaniach Jana Stebla w Rydułtowach i zniszczył dom mieszkalny oraz urządzenia domowe. Następnie przeniósł się pożar na sąsiednie zabudowania Anny Mrózkowej i zniszczył częściowo dach domu mieszkalnego. Ogólna szkoda wynosi około 13.000 zł. Przyczyny pożaru nie ustalono. Dochodzenia w toku.

Wypadek motocyklisty.

Przyszowice w Rybnickiem. Dnia 7. bm. o godz. 22.20 na szosie pomiędzy Gierałtowicami a Przyszowicami, z niewyjaśnionej dotychczas przyczyny, motocyklista Stefan Wolny z Przyszowic, lat 27 liczący, najechał na przydrożne drzewo z taką siłą, że doznał poważnego okaleczenia głowy, złamania prawej ręki i zgniecenia klatki piersiowej. Okaleczonemu udzielono na miejscu pierwszej pomocy, poczem w stanie groźnym odstawiono go do szpitala.

Z Śląska Opolskiego.

Z Bytomskiego.

W tych dniach na torze kolejowym w pobliżu lasu miejskiego w **Dąbrowie** znaleziono zwłoki murarza Wilczka. Na głowie stwierdzono dwa pchnięcia, zadane nożem oraz brak lewego ramienia, którego na miejscu nie znaleziono. Istnieje przypuszczenie, że Wilczek został zamordowany, a potem dopiero, celem zatarcia śladów zbrodni, położony na tor kolejowy.

*

W czerwcu br. zbankrutował także „Oberschlesische Grenzbank" w **Bytomiu**. Straty banku wynoszą 154 tysięcy marek, spowodowane lekkomyślną gospodarką zarządu bankowego. „Grenzbank" jest spółdzielnią a za wkłady oszczędnościowe odpowiedzialni są członkowie spółdzielni. Zarząd wobec tego projektuje, by każdy z członków wpłacił po 500 marek, co przyniosłoby 165 tys. marek i starczyłoby na pokrycie pretensyj wierzycieli depozytowych.

Z Gliwickiego.

Statystyka rzeźni miejskiej w **Gliwicach** wykazuje dalszy spadek uboju bydła, a mianowicie w lipcu ubito 5.589 szt., w sierpniu zaś tylko 5.005 sztuk.

*

Główna wygrana pruskiej loterji państwowej padła na los nr. 285 245 i wynosi 600 tysięcy marek. Los ten jest w posiadaniu pewnego kupca w **Gliwicach**, którego nazwiska kolektura nie chce zdradzić.

*

Niecodzienny wypadek wydarzył się w tych dniach w **Gliwicach**. Pewien trzyletni chłopak pił wodę wprost z kurka przewodu wodociągowego. W pewnej chwili chłopak runął nagle na ziemię, z ust buchnął mu strumień krwi, a w kilku minut później zmarł. Lekarze stwierdzili, że woda z powodu gwałtownego ciśnienia przedostała się do dróg oddechowych. Przyczyną nagłego zgonu było więc rozerwanie płuc przez wodę.

Z Opolskiego.

Na Przedmieściu Odrzańskiem w **Opolu** rozegrał się w ubiegłą sobotę krwawy dramat. Były pracownik policji Ludwik Szymski z Grudzic zastrzelił wdowę Łucję Morawiec, następnie drugim strzałem zranił się sam ciężko. Zwłoki kobiety odstawiono do kostnicy cmentarnej, a rannego Szymskiego umieszczono w lazarecie. Przyczyną zbrodni jest rzekomo zawiedziona miłość.

*

Pod koniec ubiegłego tygodnia wybuchł pożar w posiadłości wdowy Grzyskowej w **Winowie**. Ogień powstał w domu mieszkalnym, z którego przeniósł się na resztę zabudowań. Mieszkańcy domu zaskoczeni zostali pożarem tak dalece, że w chwili, gdy ogień był na dachu, wszyscy spali.

Z Tarnogórskiego

Powrót wojska z ćwiczeń.

Tarnowskie Góry. We wtorek wracały oddziały dywizji śląskiej z kilkudniowych ćwiczeń, odbytych w okolicach Częstochowy, maszerując przez miasto. Były to 11, 73 i 75 pułki piechoty oraz 23 pułk artylerji polowej. Wielkie rzesze ludności przyglądały się rzadkiemu widowisku.

Wpisy na kursy stenografji i pisania na maszynie.

Tarnowskie Góry. Dodatkowe wpisy na kurs stenografji polskiej i ćwiczeń na maszynach przyjmuje Towarzystwo stenogr. „Stenos" w Tarnowskich Górach w szkole rolniczej (Dom Ludowy) codziennie od godz. 17 do 19. Do dnia 18 września br. włącznie. Nauka na kursie obejmować będzie stenografję korespondencyjną, parlamentarną, historję stenograficzną i ćwiczenia na maszynach. Kurs odbywać się będzie dwa razy w tygodniu po dwie godziny od 17—19 przez cztery miesiące.

Ujęcie przemytnika.

Tarnowskie Góry. Straż graniczna przyłapała handlarza, usiłującego przemycić przez granicę towary wartości 4000 złotych.

Kradzież konia.

Opatowice w Tarnogórskiem. W nocy na czwartek skradziono gospodarzowi Augustowi Paruselowi konia (wałacha), maści kasztanowej. Ktoby coś wiedział o sprawcach kradzieży, niech natychmiast powiadomi najbliższy posterunek policji lub też samego właściciela.

Z Lublinieckiego

Pożar.

Lubecko w Lublinieckiem. W stodole właściciela gospody wybuchł w nocy na środę ogień. Stodoła spłonęła wraz z tegorocznym zbiorem żniwnym. Na miejsce pożaru zjawiło się kilkanaście straży z okolicy, które musiały się ograniczyć jedynie do zlokalizowania pożaru. Szkody wynoszą ponad 20 000 złotych. Istnieją poszlaki, że pożar powstał wskutek wyrzucenia niedopałka od papierosa. Szkoda jest tylko w części pokryta.

Z Bielskiego

Napad lotniczy i gazowy na Bielsko.

Bielsko. Powiatowy komitet L. O. P. P. w Bielsku urządza 20 bm. dzień lotniczy, którego głównym programem będzie napad lotniczy i gazowy na miasto oraz obrona przed nim. W imprezie tej wezmą udział oddziały wojskowe, P. W., Czerwony Krzyż i samoloty wojskowe.

Z Cieszyńskiego

Samobójstwo.

Cieszyn. Dnia 8 bm. pozbawił się życia przez powieszenie we własnej stodole 40-letni rolnik Michał Żyła z Pogwizdowa. Przyczyną targnięcia się na własne życie była choroba nieuleczalna.

Z dalszych stron.

Urzędnik policji gdańskiej zwykłym bandytą.

Gdańsk. Jak donosi „Danziger Volksstimme“, nad Motławą w Gdańsku napadnięty został w dniu 1. bm. kapitan statku „Bydgoszcz“ Stefan Wiszniewski przez 2 osobników, poczem zatrzymany on został przez dalszych 2 napastników, którzy wspólnie z poprzednimi pobili go do krwi, rabując przytem 300 guldenów gdańskich. Jak donoszą, pomiędzy sprawcami napadu znajdował się urzędnik policji gdańskiej w cywilnem ubraniu, który miał przy sobie gwizdek policyjny.

Napad na dom nauczyciela szkoły polsk.

Kowno. W nocy dnia 4 bm. w miasteczku granicznem Giedrojcie dokonano napadu na dom nauczyciela polskiej szkoły ludowej Aleksandra Wójcickieko. Kilku uzbrojonych bandytów wtargnęło do mieszkania Wójcickiego i po steroryzowaniu go oraz jego żony, przystąpiło do rabunku. Bandyci zrabowali cenniejsze przedmioty i gotówkę a następnie podpalili budynek szkoły. Dzięki pomocy ludności ogień zdołano w szybkim czasie umiejscowić i uratować od niechybnej śmierci związanych Wójcickich. Straż graniczna wraz z policją litewską wdrożyły pościg za bandytami. Według uzyskanych wiadomości, napadu dokonali b. członkowie „żelaznego wilka“.

Potwór w ludzkiem ciele.

Helsinki. W ostatnich dniach zostały wykryte potworne przestępstwa, popełniane przez dozorcę domu obłąkanych Karsinena. Karsinen utrzymywał jakoby stosunki seksualne z obłąkanymi, poczem truł ich morfiną i weronalem. Jak się okazuje, trzech obłąkanych zmarło z nieustalonych przyczyn. Śmierć ich przypisują Karsinenowi. Trupy zostaną wydobyte, celem zbadania przyczyny zgonu. Karsinen usiłował popełnić samobójstwo, jednakże został uratowany.

Nowoczesny Babilon.

Waszyngton. Federalne Biuro Spisu Ludności w Waszyngtonie podaje następujące ciekawe cyfry o ludności miasta Nowego Jorku. W sześciomiljonowem mieście największy procent stanowią imigranci pochodzenia rosyjskiego, bo aż 945.000, drugie miejsce zajmują Niemcy — 600.000, trzecie — Irlandczycy — 535.000, czwarte — Polacy 458 tys., piąte Austrjacy — 284.000, szóste Anglja — 179.000. Należy wziąć pod uwagę, że przy tego rodzaju klasyfikacji brano za podstawę jedynie miejsce urodzenia, stąd też cyfra Polaków np. jest tu nadmiernie wysoka, tak samo jak i Rosjan i Niemców. Polaków krwi polskiej niema w Nowym Jorku więcej niż 200.000. Zamieszanie to powstaje wskutek tego, że w tę klasyfikację wliczeni są żydzi, nie pod własną rubrykę, ale jako Niemcy, Polacy itd. Żydów jest w mieście blisko 2 i pół miljona.

Polacy zawsze i wszędzie dadzą sobie rady.

Boston. Dziennik Springfield Daily News ogłosił artykuł o Polakach, zamieszkujących stan Massachussetts. — Dziennik oświadcza, że Polacy tego stanu właściwie nie wiedzą nic o złych czasach, panujących dzisiaj w St. Zjednoczonych, bo przyzwyczajeni do pracy na roli w Polsce, chętnie tutaj osiedli na farmach i pracują na nich ciężko, nie zrażając się, jeżeli zarobki ich w danym roku są mniejsze. Farmer polski potrafi zawsze wyżywić swoją zwykle liczną rodzinę. Dziś, gdy cała Ameryka odczuwa depresją gospodarczą, Polacy z dumą mogą powiedzieć o sobie, że jedzą chleb swój własny, zapracowany w pocie czoła, nie ubiegając się o żadne zapomogi i nie powiększając kadr bezrobotnych. Autor artykułu stawia Polaków za przykład amerykańskim farmerom, którzy gromadnie opuszczają ziemię, nie mogąc się na niej utrzymać, — skutkiem lenistwa lub nieumiejętności uprawiania roli.

Powstańcy w Chile poddali się.

Santiago de Chile. PAT. Donoszą oficjalnie, że rokoszanie poddali się bez zastrzeżeń w ręce rządu.

Miasto kur.

W Kalifornji pod m. Los-Angelos znajduje się największa w świecie hodowla kur, stanowiąca prawdziwą fabrykę jaj. Liczba niosek sięga tam 70.000 sztuk. Całe to olbrzymie przedsiębiorstwo zajmuje zaledwie 65 ha (około 100 mórg). Na każdym hektarze znajdują się kurniki na 12.500 kur. Ilość wszystkich kurników wynosi 450, podzielonych uliczkami na 22 kwatery. Każdy kurnik ma 5 przegród po 250 kur w każdej. Ilość paszy niezbędnej dla wyżywienia kur, wynosi 630.000 kg rocznie i jest otrzymana z drugiej, specjalnie w tym celu urządzonej fabryki.

Przedsiębiorstwo wysyła do Los Angelos, liczącego 1 i pół miljona ludności, przeszło 280.000 jaj dziennie, co stanowi 10 proc. zapotrzebowania miasta. Jaja najwyżej na czwarty tydzień po zniesieniu są już w sprzedaży, co zapewnia ich świeżość.

Personel, obsługujący to istotne miasto kur, składa się z 120 osób, jeden robotnik obsługuje 4—5 kurników i całkowicie wykonuje wszelkie czynności przy dozorze, żywieniu i zbiorze jaj od 5 do 6 tysięcy kur.

Koszt budowy jednego kurnika wynosił 1250 dolarów (około 11.250 zł). Koszt dzienny wyżywienia jednej kury wynosi 5 centów (około 45 groszy) jedna kura daje rocznie 3½ do 4 dolarów dochodu (31,50—36 zł), całe zaś przedsiębiorstwo dało w r. 1930 dochodu 1½ miljona dolarów (około 13 miljonów zł).

Dział handlowy.

Giełda pieniężna w Warszawie
w dniu 10 września 1931 r.

Dolar amerykański 8,90½ zł. Funt szterlingów angielskich 43,28 zł. 100 franków francuskich 34,92 zł. 100 szylingów austrjackich 125,22 zł. 100 koron czeskich 26,39 zł. 100 lir włoskich 46,60 zł. 100 franków szwajcarskich 173,69 zł. 100 lei rumuńskich 5,31½ zł.

Giełda zbożowa w Poznaniu
w dniu 10 września 1931 r.

Żyto 21,00—22,00. Pszenica nowa, zdrowa, sucha 20,75—21,75. Jęczmień przemiałowy 18,50—20,00. Jęczmień browarowy 21,50—23,50. Owies 17,50—18,50. Mąka żytnia 65 procent 33,00—34,00. Mąka pszenna 65 procent 32,50—35,50. Otręby żytnie 12,00—12,75. Otręby pszenne 11,75—12,75. Otręby pszenne grube 12,75—13,75. Rzepak 27,50—28,50. Groch Wiktorja 23,00—26,00. Groch Folgera 23,00—25,00. Słoma luźna 3,75——4,00. Siano stare 5,50—6,00. Siano luźne nowe 7,00—7,50.

Giełda zbożowa we Wrocławiu
w dniu 8 września 1931 r.

Pszenica śląska 75,5 kg 222 mk. Żyto śląskie 71,2 kg 193 mk. Owies nowy 140 mk. Jęczmień browarny 175 mk. Jęczmień zimowy 63—64 kg 158 mk. Mąka pszenna 70 procent. nowa 33,25 mk. Mąka żytnia 70 proc. 28,25 mk., 65 proc. 29,25 mk., 60 proc. 30,25 mk. Groch Wiktorja 28—29 mk. Groch zielony 31—33 mk. Fasola biała 21—23 mk. Otręby pszenne lub żytnie 10,60—11,60. Słoma żytnia lub pszenna prasowana 0,70—0,85 mk. Słoma jęczmienna lub owsiana prasowana 0,70—0,85 mk. Słoma żytnia długa 1,40 mk. Siano nowe 1,60—1,80 mk.

Ceny zbożowe w Gliwicach.
(Urzędowe ceny targowe z dn. 8 września 1931)

Za 100 kg bez worka z stacji Gliwice: Pszenica (Śląsk niemiecki) 75,5 kg 220 mk. Pszenica (Śląsk polski) nie notowana w żadnej klasie wagowej. Żyto (Śląsk niem.) 71,2 kg jakości przeciętnej 193 mk. Żyto (Śląsk polski) 71,2 kg jakości przeciętnej, zdrowe 188 mk. Innych klas wagowych nie notowano. Owies (Śląsk niem.) towar przeciętny 135—140 mk. Jęczmienia nie notowano. Kuchy lniane zagraniczne od granicy transito 140 mk. Kukurydza po cenie monopolowej. Otręby żytnie 100 mk. Otręby pszenne 105 mk., grube 110 mk. Innych rodzajów zbóż, owoców strączkowych i kartofli nie notowano.

Ceny targowe w Katowicach
z dnia 10 września 1931 r.

Masło wiejskie za 1 funt zł. 1,80—2,20; masło mleczarniane za 1 funt zł. 2,30—2,40; jaja 7 do 9 sztuk zł. 1,00; mleko 1 litr zł. 0,38—0,40; twaróg za 1 funt zł. 0,50—0,65.

Mięso: wieprzowina za 1 funt zł. 0,90—1,20; wieprzowina bez dokładki (kotlety) zł. 1,30—1,40; wołowina zł. 0,80—1,10; cielęcina zł. 0,80—1,20; mięso od brzucha, itp. zł. 0,50—0,70; skopowina zł. 1,40—1,50; okrasa świeża zł. 1,20—1,30; okrasa wędzona i mięso wędzone zł. 1,40—1,80; łój zł. 1,00—1,10; smalec krajowy zł. 1,30—1,40; smalec amerykański zł. 1,40.

Jarzyny: kapusta biała (główka) zł. 0,15—0,25; kapusta modra za 1 funt zł. 0,20—0,40; marchew (wiązka) zł. 0,20—0,30; kalarepa (wiązka) zł. 0,20—0,40; cebula za 1 funt zł. 0,20—0,25; pomidory za 1 funt zł. 0,20—0,30; kalafiory sztuka zł. 0,25—0,50; fasola biała za 1 funt zł. 0,40—0,60; fasola zielona za 1 funt zł. 0,30—0,50; ogórki za 1 funt zł. 0,20—0,30; kartofle za centnar (50 kg) zł. 3,50; kartofle 24 funtów zł. 1,00; szpinak za 1 funt zł. 0,35—0,50.

Owoce: gruszki doborowe za 1 funt zł. 0,30 0,50; gruszki II gatunek za 1 funt zł. 0,20—0,30; jabłka doborowe za 1 funt zł. 0.30—0,50; jabłka do gotowania za 1 funt zł. 0,20—0,25; winogrona za 1 funt zł. 0,90—1,10; śliwki II gat. za 1 funt zł. 0,20—0,30; grzyby prawdziwe za 1 funt zł. 0.80—1,20; rydze za 1 litr 1,00—1,30; zielonki za 1 funt zł. 0,70—0,80.

Drób: gołębie zł. 1,00—1,20; gołębięta zł. 1,00—1,20; kury zł. 3,00—5,00; kurczęta zł. 1,20—2,00; kaczki zł. 2,50—5,00; gęsi zł. 4,00—8,00.

Ceny za produkty rolne
z dnia 10 września 1931 r. podane przez „Raiffeisen“ hurtownię towarów w Katowicach, ulica Gliwicka 3.

Za 100 kg: żyto krajowe zł. 26,00—27,00; pszenica krajowa zł. 27,00—28,00; owies krajowy pastewny zł. 23,00—24,00.

Pasze treściwe za 100 kg loco stacja odbiorcza (przy ilościach pełnowagonowych).

Makuch słonecznikowy 48% zł. 27,00—28,00; makuch słonecznikowy 46% zł. 25,00—26,00; makuch rzepakowy zł. 25,00—26,00; makuch lniany zł. 31,00—32,00; otręby żytnie zł. 15,00—16,00; otręby pszenne zł. 15.00—16,00; otręby pszenne średnio-grube zł. 15,60—16,00; słoma prasowana żytnia zł. 7,00; pszenna zł. 7,00; owsiana zł. 7,00. — Usposobienie spokojne.

Sprawy gospodarcze.

Nowy typ parowozów polskich.

Ministerstwo komunikacji opracowało projekt parowozu dla pociągów kurjerskich, których szybkość największa wynosić będzie 110 klm. na godzinę.

Zastój w żegludze transatlantyckiej.

W nadbałtyckich kołach żeglugi transatlantyckiej oczekiwane jest na jesieni br. niebywałe zmniejszenie frekwencji. Szereg największych i najlepszych statków ma być unieruchomionych.

Sprawy towarzystw.

Zebrania Związku górników Z. Z. P.

W niedzielę, dnia 13 września b. r. odbędą się następujące zebrania Związku górnik. ZZP.:

Lipiny: o godz. 14 w lokalu p. Machonia.

Pawłów: o godz. 16 w lokalu Nowary.

Dąb: o godz. 15 w lokalu Piotra Kosza.

Król. Huta. Katolickie Koło Abstynentów w Król. Hucie urządza w niedzielę, dnia 20 września r. b. o godz. 19 na wielkiej sali hotelu „Hrabia Reden“ wielkie przedstawienie amatorskie. Odegrana zostanie sztuka na tle historycznem pod tytułem: „Odpuść nam nasze winy“ czyli Korsarz Bałtyku. Rzecz dzieje się w Kopenhadze. Uprasza się obywateli z Król. Huty i okolicy o poparcie tej imprezy, której dochód przeznaczony jest na pomnik naszego wielkiego apostoła trzeźwości ś. p. ks. infułata Kapicy.

Piotrowice Śl. W niedzielę, dnia 13 września r. b. o godz. 16 odbędzie się na sali p. Kremzerowej w Piotrowicach w porozumieniu z ks. proboszczem dr. Mużą zebranie propagandowe, celem zapoczątkowania ruchu abstynenckiego w Piotrowicach. Referat wygłosi członek zarządu okręgowego Katolickiego Związku Abstynentów z Katowic. Na zebranie to zaprasza się wszystkich miłośników trzeźwości jak mężów, kobiety, młodzieńców i panny.

SPORT.

K. S. „Walka“ Makoszowy — K. S. „Piast“ Pawłów 9:0 (1:0).

Zasłużone zwycięstwo odniosła młoda drużyna i zdobyła sobie puhar ofiarowany przez K. S. „Concordia“ Knurów. W pierwszej połowie gra była pod lekką przewagą „Walki“, to też zdobyła ona sobie prowadzenie w stosunku 1:0. Po zmianie pól atak „Walki“ swemi niebezpiecznemi przebojami często zagrażał bramce przeciwnika, to też drużyna „Walki“ ma przewagę aż do końca zawodów. Atak „Walki“ zdobył aż 9 bramek, mianowicie Promny 4, Kasperek 3, Rolnik i Magnor po 1. — Sędziował członek K. S. „Concordia“ dobrze.

Program radjowy.

Niedziela 13 września 1931.

Katowice, fala 408,7 m. Godz. 10.15 Transmisja nabożeństwa z Krakowa. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 12.10 Koncert popularny w wykonaniu orkiestry policji państwowej w Warszawie. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 13.20 Dalszy ciąg koncertu. 13.40 Skrzynka pocztowa. 14.00 Muzyka. 14.10 „Obiady niedzielne“. 14.25 Muzyka. 14.35 Ks. dr. Bolesław Rosiński: „Chrystus w kościele“. 14.50 Muzyka. 15.00 Odczyt rolniczy p. t. „O giełdzie mięsnej“. 15.20 Muzyka. 15.30 Odczyt rolniczy p. t. „Uprawa malin i agrestu“. 15.50 Muzyka. 16.00 Odczyt rolniczy p. t. „Co słychać, o czem wiedzieć trzeba“. 16.20 Muzyka. 16.40 Program dla dzieci starszych i młodzieży. 17.10 Koncert z płyt gramofonowych. 17.40 Koncert popularny. 19.00 Rozmaitości. 19.20 Intermezzo muzyczne. 19.40 Skrzynka pocztowa techniczna. 19.55 Komunikat meteorologiczny. 20.00 Wiadomości przyjemne i pożyteczne. 20.15 Koncert popularny. Kwadrans literacki. Dalszy ciąg koncertu. 22.00 Feljeton p. t. „Wieś bohaterska“. 22.15 Komunikat meteorologiczny oraz komunikaty sportowe.

Poniedziałek 14 września 1931.

Katowice, fala 408,7 m. Godz. 11.40 Przegląd prasy krajowej. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 14.50 Komunikaty gospodarcze. 15.25 Odczyt sportowy p. t. „Turystyka zbiorowa“. 15.45 Przegląd komunikacyjny. 16.00 Koncert z płyt gramofonow. 16.50 Pogadanka literacka w języku francuskim. 17.10 Dalszy ciąg koncertu z płyt gramofonowych. 17.35 „Biała noc na Nordkapie“. 18.00 Muzyka lekka. 19.00 Codzienny odcinek powieściowy. 19.15 Rozmaitości. 19.30 Prof. Władysław Dzięgiel: „Z dziejów Ziemi Śląskiej“. 19.55 Komunikat meteorologiczny. 20.00 Pras. dziennik radjowy. 20.10 Komunikaty strażactwa śląskiego. 20.15 Pogadanka radjotechniczna. 20.30 Koncert popularny. 22.00 Feljeton p. t. „Z Kresów Mickiewiczowskich“. 22.15 Dodatek do prasowego dziennika radjowego. 22.20 Komunikat meteorologiczny. 22.30 Muzyka lekka i taneczna.

TEATR I SZTUKA.

Repertuar Zrzeszenia Artystów Teatru Polskiego w Katowicach.

Piątek, dnia 11 bm. **Rybnik** „Moralność Pani Dulskiej“.

Kto wygrał?

I. ciągnienie.

Zł. 20.000 na nr. 141975.
Zł. 15.000 na nr. 27974.
Zł. 10.000 na nr. 155574.
Zł. 5.000 na n-ry 58873 73567 170408 197430.
Zł. 3.000 na nr. 19526.
Zł. 2.000 na n-ry 36172 92268 95970 101046 148792.
Zł. 1.000 na n-ry 11869 14631 33535 45293 60567 62258 64185 111858 116097 170060 175969 177710.
Zł. 500 na n-ry 98889 14050 18329 25211 25476 25790 26787 27672 34975 41819 44708 44752 47235 47819 49881 50347 71634 75630 77279 78792 79925 80026 86503 87172 88058 91818 92514 97434 99273 102734 104175 105239 106365 106820 106884 110517 113984 114342 116679 122765 122962 125008 125421 141166 142060 142618 147641 149840 151635 155140 158075 162549 165610 166253 166280 166659 167034 171221 174016 176564 179135 181884 188777 193284 198026 201597 204585 204946 207711 208219 208696

II. ciągnienie.

Zł. 20.000 na nr. 37179.
Zł. 15.000 na nr. 146390.
Zł. 5.000 na n-ry 107295 112749 139912 198825
Zł. 3.000 na n-ry 59505 155555.
Zł. 2.000 na n-ry 22087 47665 111279 121537 130144 154182 163500 173966 181691 181868.
Zł. 1.000 na n-ry 9179 19887 42100 50352 73586 104320 110047 146603 169444 181081.
Zł. 500 na n-ry 1201 7268 5532 25866 30170 30489 39248 44927 47818 52616 66617 69256 71940 73806 75799 842 82449 94298 85741 87260 89958 92155 94368 96112 96296 96755 98787 99519 102614 104393 110323 116905 117142 117172 118890 121331 124460 128086 131669 133164 136072 140196 142209 147479 146040 151501 160853 162448 163593 168946 170655 174249 175437 176301 176397 176540 185115 194372 196720 200269 207014 209188 209703.

Wydawnictwo „Katolika Polskiego“ i „Katolika Śląskiego“, „Górnoślązaka“ i „Gońca Śląskiego“ w Katowicach.

Nakładem i drukiem: **Drukarnia Śląska, spółka** z ogr. odp. w Katowicach, ul. Batorego nr. 2. Telefon 878. — Za redakcję odpowiada: **Franciszek Godula w Królewskiej Hucie.**



Zysk na kieszeni i zysk na zdrowiu!

Przy praniu Persilem zbyteczne jest wszelkie pranie wstępne, przedewszystkiem zaś niehygjeniczne tarcie i szczotkowanie. Niechaj Persil sam wykona całą pracę! Persil zrobi swoje! Ale pamiętać zawsze, że należy Persil rozpuścić w zimnej wodzie, a bieliznę zagotować raz jeden i to krótko! Wystarczy to zupełnie. 1 paczkę Persilu wziąć na 2½ do 3 wiader wody.

Co Persil to Persil

Rolnicy - baczność - Rolnicy

Nie kupujcie u obcych Wam agentów, niezliczone są wypadki oszukańczych manipulacji tychże.

Polecam wirówki: **Alfa-Laval i Perfekt** za dogodną spłatą od 6—18 miesięcy. — **Rowery i maszyny do szycia.** — Polecam własny warsztat reperacyjny. — Reperujemy centryfugi wszelkich systemów, odnawiamy rowery, szwajsujemy połamane ramki i części metalowe. — Polecam części zapasowe do pługów. — Kowalom udzielam odpowiedni rabat. — Odwiedzenie składu bez przymusu kupna. — Reperacje szybko i tanio. — Narzędzia ratownicze przeciwko rozdęciu bydła, jak: sondy i trokary. — Kosy austrjackie znanej dobroci, kute i fabryczne z gwarancją. — Oleje i smary do centryfug, maszyn rolniczych, samochodów i motorów. — Części zapasowe do centryfug Alfa-Laval, Perfekt i innych systemów.

Reperacje szybko i tanio

Jan Zegrodzki

wł. firmy R. Latocha — Żory, Rynek 20.

Rozpowszechniajcie naszą gazetę!

MEBLE

Nadszedł nowy transport mebli:
sypialki, kuchnie i pojedyńcze meble, po cenach fabrycznych. Korzystajcie z okazji. Proszę przekonać się o niskich cenach i solidnych wyrobach. Bez przymusu kupna.

FABRYCZNY SKŁAD MEBLI

Fr. Motyka 3559

Król.-Huta, ulica Bytomska 34.

Aleksy Waldberg, Rybnik

zegarmistrz, jubiler i optyk, fachowiec od r. 1900. — Własny warsztat.

Od 1 lipca znajduje się mój skład przy ul. Łony 9, w domu p. Solorza.

Polecam się nadal łaskawej pamięci Szan. klienteli. Obsługa rzetelna. Daję za gotówkę i na raty na dogodnych warunkach spłaty. 3463

Bezkonkurencyjna nowość!

Wobec ogólnego kryzysu gospodarczego, który odbiera możność zaopatrzenia się w najpotrzebniejsze towary, postanowiliśmy wysłać większą ilość kompletów, po cenach niebywale niskich. Zaznaczamy również, iż komplety nasze zasługują zwłaszcza tem na uwagę, że mimo obniżonych cen zawierają towary najlepszej jakości.

Tylko za zł. 10

wysyłamy: 1 swetr męski w największym rozmiarze, do zapinania przy szyji, w kolorze granatowym, bronzowym i szarym, 1 koszulę męską z zimowego trykotu w wyborowym gatunku, 1 parę kalesonów trykotowych zimowych o pierwszorzędnem wykończeniu, 1 krawat jedwabny w ślicznych wzorach. 1 parę skarpetek cwern w deseń, bardzo modnych i 3 chustki do nosa z kolorowym szlakiem. Taki sam komplet tylko zamiast swetra dodajemy pullower męski w ładnych deseniach, jest tylko w cenie zł. 11.

Tylko za zł. 27 50 gr.

wysyłamy: 2½ metra flanszu damskiego, czysto wełnianego w kolorach beż i malaga w modnych deseniach na eleganckie damskie zimowe palto lub na paletka dziecinne, 3½ mtr. „tweedu“ w najnowszych wzorach na śliczną suknię damską, 1 pullower damski w ładnych żakardowych deseniach przetykany jedwabiem, 1 parę reform damskich trykotowych zimowych w wszystkich kolorach, 1 parę pończoch „Macco“ (kolor według życzenia) i 3 chusteczki batystowe białe lub kolorowe z pięknym haftem.

Tylko za zł. 25.—

wysyłamy: 3 mtr. bostonu w kolorze granatowym i czarnym lub 3 mtr. sukna bez połysku w kolorze: granatowym, zielonym, czarnym i bronzowym na eleganckie ubranie męskie, 3 mtr. zefiru na dzienną koszulę męską w ładnych wzorach, 1 pullower męski w pięknych deseniach, 1 parę kalesonów z dobrej białej dymki (heringsbonu), 1 parę rękawiczek męskich podwójnych, czysto wełnianych (kolor według życzenia), 1 ręcznik frote (kąpielowy) w ładnych żakardowych deseniach, 1 parę skarpetek ewemowanych, 1 krawat jedwabny w najnowszych wzorach i 3 chusteczki białe do nosa. Wymienione komplety wysyłamy po otrzymaniu listownego zamówienia za zaliczką pocztową (płaci się przy odbiorze towaru). Zaznaczamy, iż kupujący nic nie ryzykuje, gdyż o ile towar mu się nie podoba, przyjmujemy go z powrotem i pieniądze natychmiast zwracamy. — Zamówienia prosimy kierować:

„POLSKI TOWAR“,

Łódź, skrzynka pocztowa 208.

Uwaga: Na żądanie wysyłamy bezpłatnie cenniki wszelkich towarów. Dodajemy do każdego kompletu miłą niespodziankę. nr. 3553

Zakup MEBLI

ułatwiam każdemu przez

duży wybór

przy

najtańszych cenach

Dom mebli

K. SLISCHKA

Katowice

ulica Marszałka Piłsudskiego 10
i ulica 3-go Maja 26.

Telefon nr. 1567

3503

- **Sypialki** w różnych jakościach
- **Jadalki** w każdej wielkości
- **Gabinety** z dębu i orzechu
- **Pojedyńcze meble** jasne i ciemne
- **Biało lakierowane meble**
- **Meble kuchenne** białe i naturalne

„MERKUR”

Dom Meblowy / Katowice, ul. Stawowa 3 (w podwórzu)

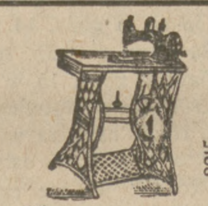
Polecamy w wielkim wyborze **MEBLE** wszelk. rodzaju
Sypialnie dębowe od zł 1.000 — Kuchnie kompl. od zł 240.—

Dogodne warunki spłaty, miesięczn. od zł 10 początwszy. Meble dostarczamy bezpłatnie na cały Górny Śląsk. Przy zakupie mebli klienteli z prowincji zwracamy koszta podróży.

Zwracamy uwagę P. T. Klienteli, że skład nasz znajduje się **nie** przy ul. 3-go Maja w firmie Dom Bławatów „Merkur“ **tylko**

przy ul. Stawowej nr. 3 w podwórzu.

3490



3215

15 lat gwarancji
Na raty miesięczne po **20 zł.**



Dominik Smaczny
Król. Huta, 3 Maja

Szan. Publiczności podaję niniejszem do wiadomości, że po ukończonej przebudowie na nowo otwarłem mój

Skład mebli

Polecam kompletne urządzenia jak i pojedyńcze meble i wyroby tapicerskie za gotówkę i na spłaty na dogodnych warunkach.

Zarazem polecam w razie potrzeby mój bogato zaopatrzony skład trumien. Obejmuję wykonanie kompletnego pogrzebu tanio i dogodnie.

Antoni Solorz, Rybnik

ul. Łony 11 — tel. 1104.



3453

Niebywała okazja!

Meble

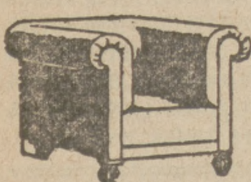
Najtaniej kupisz u firmy

„HEROS“ Katowice

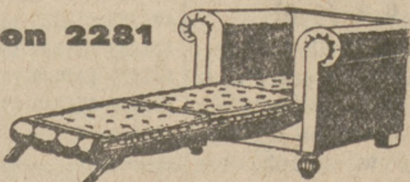
ulica 3-go Maja nr. 23 - Tel. 11-05

Na najdogodniejszych warunkach płatności bez. poręczyciela. — **Pojedyńcze meble na raty miesięczne od 10 zł. Za gotówkę 15% rabat.**
Kupującym z prow. zwracamy koszta podróży

Fotele klubowe i do spania



Telefon 2281



materace, leżanki własnego wyrobu

Henryk Damm, Tapicer, Katowice, ul. Kościuszki nr 33.

Serdeczne podzięki

za odebrane łaski, Najśw. Sercu Jezusow., Najśw. Marji Pannie, św. Antoniemu i św. Teresce.
3561 **J. H.**

Mam do sprzedania

200 par pantofli

obitych skórą. Pantofle są wielkości od 7—11 cali Zgłoszenia do administracji „Katolika“ w Katowicach pod „Pantofle“.
3560

Chcesz otrzymać posadę?

Musisz ukończyć kursy fachowe korespondencyjne im. **profesora Sekułowicza, Warszawa, ul. Żórawia Nr. 42.** Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, gramatyki polskiej, ekonomji. Po ukończeniu egzamin. Żądajcie prospektów.
nr. 3338

Głuchota uleczalna.

Wynalazek Eufonja zademonstrowany specjalistom. Usuwa przytępiony słuch, szum, cieknienie uszów. Liczne podziękowania. Żądajcie bezpłatnej pouczającej broszury. Adres: Eufonja Liszki koło Krakowa.
3274